

## Koniec kariery politycznej Francisa Bacona

---

7 stycznia mija rocznica objęcia przez Francisa Bacona (1561–1626) urzędu Przewodniczącego Izby Lordów (Lord Chancellor) – drugiej, zaraz po królu, pozycji w państwie. Bacon nie przewidywał, że dzień 7 stycznia 1621 r. będzie końcem jego kariery politycznej.

Od dawna znane były polityczne ambicje Bacona, które sukcesywnie spełniał, jak również to, że już jako chłopiec okrzyknięty został geniuszem. W wieku 12 lat wstąpił do Trinity College, by w wieku lat 16 ukończyć Uniwersytet Cambridge. Jako nastolatek doskonale znał grekę i łacinę oraz język i literaturę hiszpańską, francuską i włoską. W 1603 r. otrzymał tytuł szlachecki, w roku 1606 został głównym radcą prawnym, w 1613 r. Ministrem Sprawiedliwości, a w 1618 r.



Koniec kariery politycznej Francisa Bacona

Przewodniczącym Izby Lordów. Niewielu współczesnych mogło się z nim równać i chyba niewielu próbowało. Nie jest też tajemnicą, że Bacon nie był lubiany, nie darzono go wielkim zaufaniem, a jego upadek był wielce spektakularny i przez wielu oczekiwany - potężny sędzia zrujnowany oskarżeniem o przekupstwo!

Procedurę impeachmentu, tj. usunięcia z urzędu po raz pierwszy na gruncie angielskim zastosowano w XIV wieku, by do XV wieku o nim zapomnieć. Impeachment został wskrzeszony w 1621 r. przez Sir Edwarda Coke'a właśnie w celu zrujnowania kariery politycznej oponenta - Francisa Bacona.

Słynny ze swojego konfliktowego charakteru Coke, miał obsesję na punkcie Bacona, a wynikała ona z chorobliwej zazdrości o względy, jakimi Francis cieszył się u króla Jakuba I (1566-1625), nadzwyczajne zdolności intelektualne Bacona, a nade wszystko o

przychylność Lady Elizabeth Hutton - pięknej i bogatej wdowy. Emocje sięgnęły zenitu, gdy Coke popadł w niełaskę na dworze. Odtąd jego jedynym celem było upokorzenie Bacona.

Bacon miał pecha, że na swojej drodze spotkał bezwzględnego, ponurego prawnika. Kiedy w Izbie Gmin zaczęła być wyczuwalna atmosfera niechęci w stosunku do Bacona, to właśnie Coke rozpoczął procedurę impeachmentu krzyżąc: „Skorumpowany sędzia! To hańba nad hańbami!”.

Procedura oskarżenia o korupcję wyszła tu poza ramy określone w jej XVI-wiecznych definicjach, które uwzględniały niektóre rodzaje ofiarowania podarunków oraz monopol. Król Jakub ostrzegał Izbę Gmin przed wydaniem przez nią wyroku, by powstrzymała się od potępienia człowieka, który być może popełnił błąd, ale nie korupcję. Oskarżenia wysunięte wobec Bacona

wychodziły poza przyznawanie przez niego monopolu i dotyczyły pełnionej przez niego funkcji Przewodniczącego Izby Lordów. Urząd ten łączył uprawnienia administratora i sędziego w jednej osobie. To właśnie rozbudowana władza Przewodniczącego została zaatakowana. Bacona oskarżono o przyjmowanie prezentów od podsądnych. Jeden z członków Parlamentu nazwał sytuację „labiryntem nie do przejścia, w którym potwór (Bacon) objada się wolnością wszelkiego rodzaju”. W tym miejscu Sir Edward Coke miał możliwość nie tylko przedstawienia swojego poglądu na sprawę, ale również zemsty na odwiecznym rywalu.

Po konsultacjach z Izłą Lordów, Izba Gmin orzekła, że Bacon jest „osobą wysoce potępioną, a urząd, który sprawował, obfitujący w sprawiedliwość i miłosierdzie został mu powierzony z nadzieją i z pokładanym w nim zaufaniem (...) Przewodniczący Izby

Lordów został skazany za olbrzymie przekupstwo i korupcję, popełnione przez niego w tak wyśmienitym miejscu”.

Z kolei Bacon, w ostatnim wystąpieniu zwrócił się do Izby Lordów tymi słowy: „Odtąd świetność urzędu sędziego i Magistratu nie będzie już sanktuarium przestrzegania prawa. Po tym, co tu się stało, sędziowie będą się chwytać wszystkiego, co nosi w sobie chociażby podobieństwo korupcji”. Bacon zrzekł się obrony. Stwierdził, że ta mogłaby umniejszyć przestępstwo uwzględniając czas i sposób wręczenia prezentów.

Ponownie swoją dezaprobatę dla postępowania obu Izb wyraził król Jakub I, który zwrócił się do członków Parlamentu porównując Państwo do „chaszczy, z zewnątrz sprawiających dobre wrażenie, ale duchowo zepsutych i rozlazłych”.

Jednak wstawiennictwo króla nie pomogło i 3 maja 1621 r. Francis Bacon został pozbawiony

stanowiska. Zakazano mu również obejmowania jakiegokolwiek urzędu w przyszłości, obciążając go dodatkowo karą 40 tys. funtów, co stanowi równowartość dzisiejszych 20 mln funtów, oraz osadzono w London Tower.

Bacon nie był jedynym sędzią usuniętym z urzędu w tym czasie i w ten sposób. Impeachment zastosowano wobec około trzydziestu innych urzędników. Weźmy, na przykład, Sir Johna Bennetta, do którego porównując się Bacon zwykł mówić: „To jest porównanie białego albo, co najwyżej, szarego i czarnego”. Przeciwko Bennettowi toczyło się przecież aż trzydzieści spraw, a u niego samego znaleziono 100 tys. funtów w monetach.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że sędziowie w sprawach cywilnych zasiadali w składzie jednoosobowym, stąd niebezpieczeństwo skorumpowania było większe niż w przypadku szerszego grona. Łapówki, najczęściej, nie

służyły do przyspieszenia procesu, czy przekonania sądu do wydania korzystnego wyroku, a bardziej do uchronienia się przed wyrokiem niesprawiedliwym. Zdawał sobie z tego sprawę sam Bacon, który powiedział: „Jasno i uczciwie przyznaję, że jestem winny korupcji i odmawiam jakiegokolwiek obrony”.

Z tego względu, wkrótce po wyroku rozpoczęto prace na prawem antykorupcyjnym. Zastanawiano się między innymi, czy osoba oferująca łapówkę powinna być tak samo karana jak dający się przekupić sędzia.

Bacon był pierwszym dworzaninem króla Jakuba I, mężem stanu, prawnikiem, politykiem, poetą, filozofem, którego błyskotliwa kariera u boku króla skończyła się wraz z oskarżeniem o przyjmowanie łapówek, a reputacja zrujnowana. Niektórzy historycy, studiując dokumenty dotyczące Bacona, dochodzą do wniosku, że oskarżenie było próbą przewrotu stanu, a on

sam ofiarą jakobinów.

Nie wiedzielibyśmy wiele o tej sprawie, gdyby sam oskarżony nie robił skrupulatnych zapisków. Niemniej, dopiero w 1663 r. ponownie ujrzały one światło dzienne. Krew Tudorów płynąca w żyłach Bacona (podejrzewa się, że Bacon był nieślubnym dzieckiem królowej), nie uchroniła go przed więzieniem, co więcej, jego życie stało się nie do zniesienia, w końcu wyrzucono go poza ramy życia publicznego.

Próba odbudowania reputacji należnej Baconowi było wydanie w 1996 r. książki autorstwa Nievesa Matthews'a - „Francis Bacon: The History of a Character Assassination” oraz powołanie Stowarzyszenia im. Bacona, które próbuje zwrócić uwagę na historię XVII wieku. Jedną z kontrowersji wśród badaczy literatury angielskiej jest problem autorstwa dzieł Shakespeare'a, które często przypisuje się właśnie Baconowi.

*Źródła: Court Patronage*



*and Corruption in Early  
Stuart England. Linda  
Levy Peck. Wyd.  
Roudledge, 1993;  
sirbacon.org;  
interscience.wiley.com*

*Opublikowano w dniu 7.01.2020 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*